

Hurkacz w ćwierćfinale w Indian Wells. Karacew pokonany

maciej · 13 października, 2021



Środa była w turnieju 2021 Paribas Open w Indian Wells przede wszystkim dniem spotkań 1/8 finału gry pojedynczej mężczyzn. Do ćwierćfinału imprezy o randze ATP Masters 1000 awansował Hubert Hurkacz (12. ATP). Rozstawiony w turnieju z numerem ósmym Polak w bardzo dobrym stylu pewnie wygrał z turniejową „dziewiętnastką” Rosjaninem Asłanem Karacewem 6:1, 6:3.

Srogi rewanż za San Diego

Niespełna dwa tygodnie temu Hubert Hurkacz i Asłan Karacew zmierzyli się w II rundzie turnieju San Diego Open i wówczas w trzech setach zwyciężył Rosjanin (5:7, 6:4, 6:2). W środowy wieczór zdecydowanie lepszy okazał się Polak, który wygrał bardzo pewnie 6:1.6:3, rewanżując się Rosjaninowi za tamtą porażkę.

YONEX



Form Follows **Fun**
Introducing the all new MUSE

Mecz tylko na początku był bardzo wyrównany. Hurkacz już w gemie otwarcia musiał bronić break-pointa, ale obronił się asem serwisowym. Polak okazał się od rywala skuteczniejszy, gdyż w gemie czwartym wypracował aż trzy break-pointy, podwyższając prowadzenie na 3:1. Pomógł mu zresztą Rosjanin, popełniając podwójny błąd serwisowy. Polak grał w tym okresie świetnie. W swoich gemach serwisowych raz po raz popisywał się asami, natomiast Karacew mylił się coraz częściej. W gemie szóstym wrocławianin ponownie przełamał podanie rywala, który nie zdobył ani jednego punktu, a po chwili, w niespełna pół godziny wygrał seta 6:1. To prawda, że Karacew grał w tym secie słabiej, popełniał wiele błędów, ale już tylko zasługą Polaka było,

że potrafił ten fakt świetnie wykorzystać.

Walka w drugiej partii



W drugiej odsłonie Rosjanin zaczął grać lepiej, ale inicjatywa wciąż należała do Hurkacza, który niestety w gemie trzecim dwukrotnie nie wykorzystał break pointów. Gdyby się to udało była szansa, że mecz potoczyłby się już do końca, pod wyraźne dyktando turniejowej „ósemki”. Tak się jednak nie stało, mieliśmy więc później sporo walki, gdyż Rosjanin nie zamierzał się poddawać i stopniowo wrócił do gry. Wprawdzie Hubert Hurkacz, w gemie piątym przełamał podanie Karacewa po tym jak Rosjanin posłał piłkę za kort z bekhendu, ale niestety za chwilę Polak miał moment słabości, oddając serwis mimo prowadzenia 30:0. Zapaść Polaka na szczęście trwała krótko. Już w kolejnym gemie Hubert Hurkacz ponownie odebrał serwis rywalowi i tej przewagi już nie roztrwoniał, zwycięstwo pieczętując w gemie dziewiątym po kolejnym przełamaniu serwisu Karacewa.

Dobra gra Polaka

Oczywiście naszemu reprezentantowi też przytrafiały się w środowy wieczór błędy, generalnie pokazał jednak tenis na wysokim poziomie, w pełni zasłużenie awansując do ćwierćfinału. Tym samym Hubi już co najmniej powtórzył osiągnięcie z poprzedniej edycji Paribas Open w Indian Wells, bowiem w 2019 roku dotarł w Kalifornii do ćwierćfinału, w którym przegrał ze Szwajcarem Rogerem Federerem.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Środowe spotkanie Polaka z Aslanem Karacewem trwało tylko niewiele ponad godzinę.

W ćwierćfinale przeciwnikiem Huberta Hurkacza będzie zwycięzca meczu Daniil Miedwiediew (Rosja, 2. ATP, turniejowa „jedyńka”) – Grigor Dimitrow (Bułgaria, 28. ATP, nr 23. turnieju).

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/hurkacz-w-cwiercfinale-w-indian-wells-karacew-pokonany/>